

# INFORMATOR PARAFIALNY

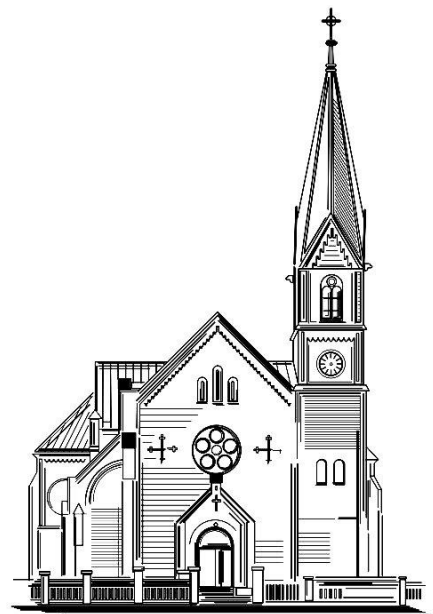
Rzymsko-katolicka Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej

ul. ks. Jerzego Popiełuszki 13

45-602 Opole-Groszowice

Tel. 77 456 27 96

[www.parafiagroszowice.pl](http://www.parafiagroszowice.pl)



**26. 07. – 1. 08. 2021**

## XVII Niedziela Zwykła

### Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus udał się na drugi brzeg Jeziora Galilejskiego, czyli Tyberiadzkiego. Szedł za Nim wielki tłum, bo oglądano znaki, jakie czynił dla tych, którzy chorowali.

Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha.

Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: «Gdzie kupimy chleba, aby oni się najedli?» A mówił to, wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co ma czynić.

Odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać».

Jeden z Jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: «Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?»

Jezus zaś rzekł: «Każcie ludziom usiąść». A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy.

Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: «Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło». Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, pozostałymi po spożywających, napełnili dwanaście koszów.

A kiedy ludzie spostrzegli, jaki znak uczynił Jezus, mówili: «Ten prawdziwie jest prorokiem, który ma przyjść na świat». Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę.

# Intencje mszalne

## **Poniedziałek 26. 07. 2021 – św. Anny - Uroczystość**

- 7. 00** - Za ++ dziadków i pokrewieństwo  
- Dz. błąg. do B. Op. MBNP, MB Uzdrawienia Chorych z prośbą o dalsze zdrowie i Boże błogosławieństwo w int. Anny i o łaski potrzebne w rodzinie Klimek
- 18. 00** - Przez wstawiennictwo św. Anny w int. naszych Wdów, Niewiast prosząc o potrzebne łaski i wszelkie Boże błogosławieństwo  
- Za + Urszulę Ocik z ok. urodzin, za + męża Franciszka i córkę Elżbietę prosząc o wieczny pokój

## **Wtorek 27. 07. 2021 – św. Joachima, Ojca NMP**

- 18. 00** Za + ojca Huberta Meryk w dniu urodzin, za + żonę Marię, wuja Jerzego i ++ dziadków

## **Środa 28. 07. 2021 – św. Szarbela Makhlufa**

- 18. 00** Za + Herberta Krupop z ok. 90 r ur., za + żonę Łucję, za ++ z rodz. Radziej – Krupop - Chrzan, pokr. i d.op.

## **Czwartek 29. 07. 2021 – św. Marty**

- 8. 30** Różaniec za młode pokolenie
- 9. 00** Za + Martę Barteczko w 16 r. śm., jej męża Jerzego, syna Józefa, za ich ++ rodziców, + wnuka Artura, + zięcia Eryka i za ++ z pokr.

## **Piątek 30. 07. 2021 – św. Piotra Chryzologa, bpa i dra K.**

- 15. 00** Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 17. 30** Okazja do spowiedzi św.
- 18. 00** Dz. błąg. do B.Op. MBNP. z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błóg. w int. Huberta Gogol z ok. 65 r. ur., za żonę Gabrieleę, siostrę Annę i córkę Annę z ok. urodzin i w int. całej rodziny

## **Sobota 31. 07. 2021 – św. Ignacego z Loyoli, kapł.**

- 17. 30** Okazja do spowiedzi św.
- 18. 00** PIERWSZA MSZA ŚW. NIEDZIELNA - INTENCJA ZBIORCZA  
- Za ++ Piotra, Henryka Sieroń w rocznicę śmierci, za + matkę Teresę, + siostrę Irenę, ++ szwagrów Piotra i Karola, za ++ z rodziny Sieroń – Bienias, pokr. i d.op.  
- Za + Klarę Okos, jej męża, ich dzieci, zięcia, pokr. i d.op.  
- Za + ojca Gerharda Faszinka w 10 r. śm., za ++ z rodziny i pokrewieństwa  
- Za + męża Henryka Wołyńskiego, ++ rodziców, teściów i dusze czyścicowe  
- Za ++ Krystynę i Jana Maj, ++ braci, ++ Helenę i Stefana Bieniek oraz pokr.

## **Niedziela 1. 08. 2021 – XVIII Niedziela Zwykła**

- 7. 30** Modlitwa różańcowa w int. naszego miasta
- 8. 00** Za + Michała Paruzel w 11 r. śm., za ++ dziadków Wiktorię i Pawła Zielonkowskich
- 10. 30** Dz. błąg. do B.Op. MBNP. z podz. za łaski, z pr. o dalsze zdrowie i Boże błogosł. w int. Henryka Kotuła z ok. 70 r. ur., za żonę Dorotę i w int. najbliższej rodziny
- 16. 00** Nieszpory
- 16. 30** Za ++ Marię i Edmunda Dombrowa, pokr. i dusze czyścicowe

# Pozostałe ogłoszenia

1. Bóg zapłać za kwiaty ofiarowane do kościoła
2. Podziękowania za comiesięczną kolektę parafialną gospodarczo-inwestycyjną na remonty naszego kościoła
3. W tym tygodniu w liturgii wspominamy: w poniedziałek Uroczystość św. Anny, Matki Najświętszej Maryi Panny - Głównej Patronki Diecezji Opolskiej, we wtorek św. Joachima Ojca NM Panny, w środę św. Szarbela, w czwartek św. Marty, w sobotę św. Ignacego z Loyoli
4. Wszystkie Wdowy, Niewiasty zapraszam na Mszę św. w Waszej intencji w poniedziałek o godz. 18.00
5. W przyszłą niedzielę kolekta wyznaczona na tzw. MIVA POLSKA - na środki transportu dla Misjonarzy pracujących na krańcach świata (w ramach akcji 1 grosz za jeden kilometr)
6. W niedzielę 1 sierpnia zbiórka do puszek przed kościołem na rzecz poszkodowanych wskutek kataklizmu w Niemczech, Holandii i Belgii - o co prosił Ks. Biskup Ordynariusz w odczytanym tydzień temu komunikacie
7. Życzę Wszystkim zebranym, Waszym Rodzinom dobrego i błogosławionego tygodnia

## Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia:

Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój.

Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

## Czytanie z Drugiej Księgi Królewskiej

Pewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu, Elizeuszowi, chleb z pierwocin, dwadzieścia chlebów jęczmiennych i świeże zboże w worku. On zaś rozkazał: «Podaj ludziom i niech jedzą!» Lecz sługa jego odrzekł: «Jakże to rozdzielię między stu ludzi?»

A on odpowiedział: «Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: Nasycą się i pozostawią resztki». Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki – według słowa Pańskiego.

## Historia kościoła cz. 21

**c.d. życiorysu ks. Rudzkiego:** Wywołało to reakcję landrata (starosty) opolskiego, który w tajnym sprawozdaniu do prezydenta rejencji Opolskiej z dnia 30 stycznia 1925 roku stwierdził: „Nie jest mi wiadomym, czy ksiądz Rudzki jest upoważniony do zastępstwa. Wydanie tego upoważnienia winno być bardzo niepożądane”. W następnym sprawozdaniu z 25 maja 1925 roku landrat opolski donosił o dalszym odprawianiu przez księdza Rudzkiego nabożeństw w Tarnowie Opolskim i prosił o wyjaśnienie – czy istnieje w tym zakresie możliwość dokonania zmiany, dopytywał się też, w jakim czasie one nastąpią. W wyniku ciągłych szykan i nacisków władz niemieckich, 5 marca 1926 roku proboszczem w Groszowicach został ksiądz Franciszek Haase, wprowadzony przez prałata Józefa Kubisa z Opola. Ksiądz Franciszek Rudzki nie zaniechał funkcji kapłańskich. Nadal odprawiał ciche msze przy bocznym ołtarzu, ale czynił to nieregularnie. Nie mogąc już dalej mieszkać w budynku parafialnym, wynajął od Pasonia mieszkanie na poddaszu w domu przy ówczesnej Krappitzerstrasse (dzisiejszej Oświęcimskiej 58). Mieszkał tam przez kilka lat. Na początku lat 30-tych otrzymał od Piechoty, właściciela pobliskiej restauracji, na zasadzie późniejszego pierwokupu, działkę budowlaną przylegającą do posesji Piechotów, przy ówczesnej Hindenburg Strasse (dzisiejszej ks. Rudzkiego). Parafianie o swoim księdzu nie zapomnieli, tak że rozpoczęte przez księdza prace budowlane bardzo szybko posuwały się naprzód. Przed świętami Bożego Narodzenia 1932 roku ksiądz Franciszek Rudzki zamieszkał w swoim domu, a jego gospodynią została Franciszka Malosek. Wydawało się, że pomimo zawieruchy wojennej ostatnie swoje dni ksiądz spędzi już spokojnie, jednak nie dane mu było umrzeć w sposób naturalny. Kiedy na te tereny przysły wojska rosyjskie, ich żołnierze zaczęli dopuszczać się na mieszkańcach okrutnych zbrodni. Na terenie miejscowości należących do parafii groszowickiej, a więc w Grudzicach, Malinie i Groszowicach zamordowali prawie siedemdziesiąt osób. W dniu 23 stycznia 1945 roku podjechali samochodem pod dom księdza Rudzkiego, wywołali z niego na zewnątrz gospodynię Franciszkę Malosek, a kiedy ta podeszła do ich samochodu usłyszała najpierw strzał, a potem zobaczyła jak z domu księdza zaczynają wydobywać się kłęby dymu, a po nich języki ognia trawiące całe domostwo. Stała bezradna i patrzyła osłupiała, nie rozumiejąc przyczyny takiego postępowania. Kiedy pożar przygasł, okoliczni mieszkańcy weszli do środka. Na parterze w korytarzu leżały zwęglone zwłoki księdza Rudzkiego, nie spalona pozostała tylko głowa i szyja z medalionem, bowiem ksiądz padając po strzale otworzył ciałem drzwi do piwnicy i jego głowa pozostała poza płomieniami. Poproszono wówczas Alojzego Wosnitzkę, aby na furze przewiózł ciało do kościoła. Kiedy Wosnitzka zobaczył zwęglone zwłoki powiedział, że mógłby je sam przenieść na rękach do kościoła. Zamordowanego przewieziono do kościoła i niezwłocznie urządzono cichy pogrzeb. Pochowano Go obok kościoła. Tak zakończył żywot polski ksiądz, który najpierw był szykanowany i gnębiony przez władze niemieckie a następnie, bezsensownie i okrutnie zamordowany przez „wyzwolicieli”.